

# Murem za lasami państwowymi

O wyzwaniach, które przynoszą gruntowne, wręcz rewolucyjne zmiany, zachodzące zarówno w leśnictwie polskim, jak i europejskim, w szczególności unijnym, a z którymi muszą się zmierzyć polskie Lasy Państwowe rozmawiamy z **dr. Benedyktem Roźmiarkiem**, przewodniczącym Ruchu Obrony Lasów Polskich.

**Dożyliśmy trudnych czasów, które dotyczą również leśnictwa i leśników. Które z bardzo licznych zagrożeń dla funkcjonowania Lasów Państwowych uznaje Pan za najistotniejsze?**

Rzeczywiście w dobie globalizmu i szeroko krzewionej idei biernej ochrony przyrody, z jednoczesnym spychaniem roli człowieka do gatunku „inwazyjnego”, znaczenie leśnictwa i leśników, szczególnie w Europie, zmieniło swój paradygmat. Dziś rozwiązania i wytyczne wypracowane przez pokolenia praktyków i poparte dowodami naukowymi z zakresu nauk przyrodniczych w tym szczególnie leśnictwa, są marginalizowane na rzecz łatwo powielanych i akceptowanych haseł oraz ideologii. Te hasła i idee narzucają skrajny kierunek w zarządzaniu zasobami przyrodniczymi, odrzucając zarządzanie na rzecz wyłącznie biernej ochrony, polegającej na obserwacji procesów ekologicznych. Nie mówi się tu o tym, kto miałby za to wszystko zapłacić, a lobbuje ideologię skrajnych grup i interesów, które pod pretekstem ochrony klimatu i ocalenia ziemi próbują wykluczyć trwającą od niemalże 100 lat w Polsce ideę zarządzania zasobami przyrodniczymi w myśl zrównoważonej i wielofunkcyjnej gospodarki leśnej. Narzucane rozwiązania, płynące wprost z Komisji Europejskiej, wspierane przez skrajne grupy ekologiczne, sprawiają, że polskie lasy, leśnictwo i leśnicy

są poddawani próbie przetrwania wobec pojawiających się zagrożeń.

**A paliwa tym zagrożeniom dostarczają również politycy.**

Leśnicy zawsze starali się stać obok polityki, wspierając tych, którzy rozumieli ciężką pracę leśników, ale bez utożsamiania się z wybranymi grupami politycznymi. Próba upolityczniania zarządzania lasami to błąd. Naszym obowiązkiem, jako leśników, jest przede wszystkim przybliżanie wiedzy na temat gospodarki leśnej społeczeństwu i tłumaczenie, po co pozyskujemy drewno, wycinając poszczególne drzewa. Także tłumaczenie: ile, jak i po co sadzimy lasy, pielęgnujemy je i przede wszystkim przez swoją działalność chronimy w celu zachowania lasów dla przyszłych pokoleń.

Jeśli zaś chodzi o ocenę obecnej sytuacji, to każdy musi dokonać jej sam. Jako ROLP jesteśmy organizacją apolityczną i będziemy zawsze nagłaśniać sprawy związane z zagrożeniami dla Lasów, a nie polityką, chyba że to ona będzie realnym zagrożeniem dla funkcjonowania polskiego leśnictwa.

**Jeszcze parę lat temu wydawało się, że Lasy Państwowe będą mogły spokojnie przygotowywać się do świętowania stulecia swojego istnienia, ale chyba tego spokoju nie będzie...**

O potrzebie przygotowywania się do obchodów 100-lecia Lasów Państwowych mówiło się od dawna. Profesor Piotr Paschalis-Jakubowicz w 2019 r. podczas konferencji w Krakowie „Uwarunkowania rozwoju leśnictwa – szanse i zagrożenia” wygłosił wykład wprowadzający polskie lasy w przygotowania do ich jubileuszu oraz do idei zwołania Kongresu Leśników Polskich, na którym miałyby być ustalone kierunki rozwoju lasów i strategię zarządzania polskimi lasami. Wspomniana konferencja miała być furtką do całego cyklu spotkań, podczas których leśnicy mogliby się spierać, dyskutować ze sobą, a także mówić jednym głosem o przyszłości lasów i leśnictwa.

**Jeszcze kilka lat temu społeczeństwo plasowało leśników w grupie profesji o najwyższym zaufaniu społecznym...**

To prawda. Klasyfikowano nas na drugim miejscu – tuż po strażakach. To się niestety zmieniło na niekorzyść. A przecież polskie leśnictwo jest bardzo dobrze zarządzane i jest to dostrzegane na całym świecie. Powinniśmy być z tego dumni, dbać o to, wspierać polskich leśników i pozwolić im samym decydować o dalszych losach. Ostatnie deklaracje, wypowiedziane w imieniu wszystkich leśników, narzucające całej, zatrudniającej blisko 26 tys. osób, firmie kierunek polityczny, zostały negatywnie przyjęte nie tylko przez pracowników Lasów, co wyraźnie zaznaczyły organizacje związkowe, lecz także przez społeczeństwo. To nie poprawia naszego wizerunku. A sygnały z Komisji Europejskiej o kolejnych nieprzychylnych nam wyrokach Trybunału oraz kierunkach działań wynikających z przyjętego pakietu Fit for 55 oraz Strategii na rzecz bioróżnorodności 2030 sprawiają, że trudno jest spokojnie mówić o przyszłości polskich lasów.

**Panaceum na powstrzymanie zmian klimatycznych ma być unijny Zielony Ład. Wiele osób wieści kolosalne problemy choćby z podażą drewna po wprowadzeniu tzw. strategii bioróżnorodności. Jak ROLP postrzega ten dokument? Czy Pan widzi drogi wyjścia z warunków wynikających z Zielonego Ładu, w których przyjdzie funkcjonować gospodarce drzewiarzom i leśnikom?**

Rzeczywiście rozwiązania Zielonego Ładu niosą dla polskich lasów wiele niepokojących sygnałów. Wciąż brakuje nam jako państwu polskiemu przedstawicieli rządu, którzy reprezentowałiby interesy polskich lasów i lo-

**Benedykt Roźmiarek** przewodniczącym ROLP został w listopadzie 2022 roku. Jest absolwentem Technikum Leśnego w Goraju, odbył studia inżynierskie w Wydziale Leśnym Akademii Rolniczej w Poznaniu i studia magisterskie w stołecznej SGGW. Tytuł doktora otrzymał w Instytucie Badawczym Leśnictwa w Sękocinie Starym. Karierę zawodową rozpoczął od stażu i stanowiska podleśniczego w Nadleśnictwie Kościan. Po roku przeniósł się do Nadleśnictwa Jarocin. Później pracował w: Zespole Składnic LP w Ostrowie Wielkopolskim, nadleśnictwach Kalisz i Taczanów, a ostatnie 20 lat przepracował jako dyrektor Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie. Od początku pracy działał w SITLiD, gdzie przez wiele lat był przewodniczącym oddziału w Kaliszu. Jest też członkiem Polskiego Towarzystwa Leśnego i laureatem wielu wyróżnień leśnych oraz państwowych.



Fot. Arch. ROLP



Spotkanie wyborcze ROLP podczas Krajowego Zjazdu Delegatów 22 listopada 2022 r. w Sękocinie Starym. Przemawia Benedykt Roźmiarek

wiektwa w Komisji Europejskiej. Efekty wieloletnich zaniechań oraz braku wystarczającej silnej promocji leśnictwa w Europie są już dziś mocno zauważalne. Jako ROLP na pewno będziemy bronić lasów. Sądzę, że przyszedł czas, by najważniejsi reprezentanci naszego rządu wypowiedzieli się stanowczo w tych sporach i na forum EU przedstawili ten problem. Nie będzie to łatwe chociażby ze względu na fakt, że w naszym kraju lasy państwowe stanowią blisko 80% własności, a przemysł drzewny, dostarczający niemalże 3,2% PKB, opiera się głównie na surowcu z Lasów Państwowych. Pod tym względem możemy pozostać osamotnieni, ponieważ w większości krajów Unii Europejskiej przeważają lasy prywatne, na decydowanie o których nie mają wpływu rządzący, lecz prywatni właściciele. My, chcąc zapewnić dalszą otwartość lasów dla społeczeństwa i bezpłatny dostęp do darów runa leśnego oraz społecznych funkcji lasów, powinniśmy zrobić wszystko, by walczyć o polskie Lasy Państwowe będące dobrem narodowym nas wszystkich.

Na spotkaniach członków ROLP często dyskutujemy o doniesieniach zawartych w kolejnych aktach prawa stanowionych zarówno w kraju, jak i właśnie w Unii. Dziś szczególnie niebezpiecznymi dokumentami są właśnie te ogólnoeuropejskie rozwiązania. Zdajemy sobie sprawę z tego, że brakuje nam opracowań i dyskusji nad skutkami, jakie mogą przynieść nowe rozwiązania legislacyjne UE. Miejscem do wypracowania tego typu materiałów mógłby być Kongres Leśników Polskich, o którym już wspominałem, a na co uwagę zwracano już m.in. podczas ostat-

niego Krajowego Zjazdu Delegatów zaprzyjawnionej organizacji SITLiD, konferencji czy też opracowania naukowe zlecane specjalistom zajmującym się leśnictwem, w tym polityką leśną państwa. Złożoność zagadnienia sprawia, że stało się ono ważne nie tylko dla leśników, lecz także całej branży przemysłu drzewnego. Myślę, że to najwyższy czas, by te dwie duże grupy mające niezwykle silne oddziaływanie społeczne połączyły siły i za zrozumieniem rządu polskiego podjęły działania chroniące dotychczasowy model wielofunkcyjnej i zrównoważonej gospodarki leśnej, która przyczynia się do ochrony przyrody, a co zostało potwierdzone w przyjętej podczas Szczytu Klimatycznego COP24 w Katowicach Deklaracji Leśnej.

**Rolą ROLP jest trwanie w pogotowiu i aktywizacja w sytuacjach zagrożenia lasów, jak powtarzali na IV i V Zjeździe organizacji jego uczestnicy. Czy Pan tę gotowość potwierdza?**

Oczywiście ROLP będzie nadal w pogotowiu, by podejmować stosowne kroki w sytuacjach zagrożenia państwowego charakteru lasów. Aktualnie nie miałem jeszcze sygnałów o pilności interwencji w sprawach, które mogłyby zagrażać stabilności w funkcjonowaniu polskich lasów. Oczywiście gdy pojawiają się niepokojące wieści o działaniach mających negatywne oddziaływanie na polskie leśnictwo, na bieżąco nie reagujemy i podejmujemy próby pomocy w wyeliminowaniu niebezpieczeństwa. W ostatnim czasie np. miały miejsce dwie takie sytuacje. Pierwsza, kiedy z niezrozumiałych przez leśników przyczyn podjęto próbę likwidacji Biura

Nasiennictwa Leśnego. A BNL potrzebuje zwiększenia wsparcia budżetu państwa na realizację celów, do których zostało powołane. Wierzę, że rząd polski zauważy ten problem i nie tylko pozwoli tej ważnej jednostce dalej funkcjonować, lecz także wspomocze ją finansowo, żeby mogła się w końcu rozwinąć. Druga to projektowanie, wbrew woli leśników, linii przesyłowych w miejscach zwartych kompleksów leśnych, pozbawiając na dużej powierzchni roślinności leśnej i funkcji, jaką do tej pory pełniły. Zastanawiam się, gdzie są w tym miejscu organizacje pozarządowe, którym bliska powinna być ochrona przyrody, a jakoś dziwnie są obojętne wycince lasów.

**Zdaniem Pana poprzednika, niezjącego już Henryka Pargieły, „jeśli w Lasach będzie bardzo dużo pieniędzy, a zabraknie ich na szpitale, oświatę, to dobiorą się do naszych pieniędzy, a niedobór środków skutkuje nie tyle dotowaniem Lasów, co ich prywatyzacją”. Co Pan na to?**

Leśnicy zarządzają dobrem narodowym w postaci lasów, które powierzono im w opiekę. Korzystny wynik finansowy może świadczyć o tym, że zarządzanie lasami wychodzi leśnikom bardzo dobrze i nigdy nie powinno się tego zmieniać. On powinien służyć Lasom w rozwoju firmy oraz inicjowaniu innowacyjnych rozwiązań na rzecz rozwoju sektora leśno-drzewnego i nauki. Leśnicy stale wspierają ochronę przyrody w Polsce, w dużej mierze pomagają parkom narodowym w zapewnieniu ich płynności finansowej, pozwalając im na pełną realizację



sów prywatnych w kraju. Dotychczas niedoceniane lasy prywatne mogą być znaczącym źródłem surowca drzewnego, dziś tak mocno poszukiwanym przez przemysł drzewny. Pamiętajmy, że lasy prywatne też mogą pełnić funkcje ochronne jako „dom” dla wielu organizmów żywych, bogactwa świata zwierząt i roślin. ROLP nie jest obojętny na los lasów prywatnych, co potwierdzają m.in. odnośniki na stronie internetowej naszej organizacji ([www.rolp.pl](http://www.rolp.pl)) i promowanie chociażby konferencji dotyczących znaczenia lasów prywatnych w polskim leśnictwie.

**Swego czasu w planach Ruchu było utrzymanie więzi w środowisku zawodowym i poszerzenie „szerokiej rodziny leśnej”, włączając do aktywności robotników leśnych, wreszcie emerytów, którzy po latach zaangażowania w leśnictwie, mając niemałe doświadczenie w zawodzie, nierzadko czują się wypchnięci poza nawias wszelkich zainteresowań. Jak tę kwestię będzie rozwijał ROLP?**


ROLP jest doskonałym przykładem na to, jak wielu leśników, w tym robotników leśnych, znalazło miejsce do swobodnego działania w ramach naszej organizacji. Jako stowarzyszenie jesteśmy otwarci na wszystkich, którym bliski sercu jest las, leśnictwo i to wszystko, co się z nimi wiąże. Będziemy zawsze stawać murem za tymi, którzy chcą czynić dobro na rzecz polskich lasów i sektora leśno-drzewnego, będą w potrzebie. Pracownicy zakładów leśnych należą do tego grona i jesteśmy otwarci na przyjmowanie ich do naszej organizacji. Rozumiemy ich doskonale, bo jeszcze przed kilkudziesięciami laty robotnicy leśni byli pracownikami Lasów Państwowych, nierzadko absolwentami leśnych szkół zawodowych. Dziś, choć stanowią sektor usług prywatnych, są dla nas tak samo ważni jak każdy inny członek ROLP czy też obywatel naszego kraju, któremu bliski sercu jest las i zrównoważone leśnictwo. Jak najbardziej zależy nam nadal, by poszerzać naszą „leśną rodzinę”.

**Zjazdy, narady – na nich członkowie Ruchu debatują o przyszłości lasów i leśnictwa. A jak ROLP próbuje trafić do ludzi, którzy leśnikami nie są?**

Poprzez utworzenie strony internetowej oraz uruchomienie portali społecznościowych (Facebook i Twitter) docieramy do szerokiej grupy opinii publicznej, przez którą możliwe jest przekazywanie treści pomocnych w walce o zachowanie polskich lasów państwowych oraz odklamywanie oszczerstw

padających pod adresem polskich leśników. Przedstawiciele ROLP są obecni w życiu zawodowym i politycznym w rozsądnym, wyważonym zakresie – choćby śledząc pojawiające się aktualnie nowe dokumenty legislacyjne, które dotyczą lasów. W razie potrzeby podejmujemy interwencje, sprzeciwiając się szkodliwym w naszej ocenie działaniom i propozycjom zapisów stanowionego prawa, a w przypadkach wsparcia cennych działań, jak np. uchwalenia zaproponowanej przez Rząd RP z inicjatywy poseł Małgorzaty Golińskiej uchwały w sprawie obrony polskich lasów, uczestniczymy w Sejmie w roli obserwatorów, wspierając stojących za nami leśnikami polityków. Musimy być razem i nie dać się podzielić.

**A poza Polską, na forum międzynarodowym?**

Bardzo ważne dla trwałości polskiego leśnictwa jest dziś budowanie mocnej reprezentacji polskiego leśnictwa poza granicami kraju. O Polsce mogą powiedzieć, że wręcz musimy stać się oficjalnym członkiem EFI, wspierać naszych reprezentantów w EUF (Europejskiej Unii Leśników), aktywnie działać w IUFRO, FACE, Eustafor i innych organizacjach oraz prowadzić stałe rozmowy w Brukseli z przedstawicielami rządów wchodzących w skład Unii Europejskiej, których głosy będą decydowały m.in. o losach polskiego leśnictwa. 

Rozmawiał: *Eugeniusz Pudlis*

**YOKOHAMA**  
Off-Highway Tires

[www.yokohama-oh.com](http://www.yokohama-oh.com)

## UJARZMIAĆ DZIKOŚĆ Z NOWOCZESNYMI OPONAMI LEŚNYMI



Alliance 643 Forestar III oraz 644 Forestar III są to opony leśne nowej generacji, zaprojektowane specjalnie do maszyn leśnych jak Forwardery i Harvestery, aby wzmacniać pracę maszyn w bardzo ciężkich warunkach. Dzięki ulepszonej i wzmocnionej konstrukcji, nowoczesnym kształtom bieżnika opony te mogą sprostać każdemu wyzwaniu.